

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z powództwa A. K. i A. Ż.
przeciwko Miejskiemu Urzędowi Pracy w Olsztynie
o dopuszczenie do pracy lub przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2015 r.,
skarg kasacyjnych powódek od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie
z dnia 17 listopada 2014 r., sygn. akt IV Pa 180/14,

- 1. odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej
powódki A. K.;**
- 2. odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej
powódki A. Ż. ;**
- 3. nie obciąża powódek obowiązkiem zwrotu na rzecz strony
pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 27 sierpnia 2014 r., IV P 19/14, oddalił powództwa A. K. i A. Ż. przeciwko Miejskiemu Urzędowi Pracy w Olsztynie o dopuszczenie do pracy lub przywrócenie do pracy, ponieważ uznał, że ich umowy o pracę wygasły, ponieważ zatrudnienie powódek u pozwanego nastąpiło na podstawie umów o pracę na czas określony zawieranych z bezrobotnymi w ramach

zatrudnienia przy robotach publicznych na podstawie art. 20 i 21 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 6, poz. 56 ze zm.). W związku z tym do umów tych nie ma zastosowania art. 25¹ § 1 k.p., ponieważ przepisu tego nie stosuje się w sytuacji, gdy sama ustawa wskazuje przypadki, w których należy zawrzeć umowę na czas określony, co ma miejsce właśnie w odniesieniu do umów zawieranych z bezrobotnymi w ramach ich zatrudnienia przy robotach publicznych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosły powódki twierdząc, że procedura robót publicznych nie dotyczyła zawartych przez nie umów o pracę, co sprawia, że do zawartych z nimi przez pozwanego trzech kolejnych umów o pracę na czas określony powinien być zastosowany art. 25¹ § 1 k.p.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 17 listopada 2014 r., IV P 18014, oddalił apelację powódek. W ocenie tego Sądu, Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, że choć powódki wykonywały pracę na rzecz dwóch urzędów pracy (Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego i Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie), to łączyła je umowa o pracę tylko z jednym z nich – pozwanym Miejskim Urzędem Pracy w Olsztynie. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powódki, będąc zatrudnione przez pozwanego, wykonywały czynności także na rzecz drugiego urzędu. Nie czyni to ich pracownikami także drugiego urzędu, skoro wykonywanie pracy na rzecz tego drugiego urzędu nie spełniało dyspozycji art. 22 k.p. i nie kształtowało łączącego strony nowego stosunku pracy, charakteryzującego się istotnymi jego elementami jak choćby podporządkowaniem czy wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem. W rozpoznawanej sprawie miała miejsce sytuacja, w której pracownik powiązany stosunkiem pracy z jednym podmiotem świadczy pracę na rzecz innego podmiotu. Tego rodzaju praktyka jest dopuszczalna i akceptowana, zaś biorąc pod uwagę skomplikowaną i specyficzną strukturę pozwanego i Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego, wręcz niezbędna do ich prawidłowego funkcjonowania. Powódki miały tego świadomość, o czym świadczy choćby treść zakresów ich obowiązków, stanowiących załącznik do umów o pracę. W ramach stosunku pracy pracodawca może powierzyć pracownikowi wykonywanie czynności określonych w umowie o pracę na rzecz innego podmiotu, co nie oznacza, że wskutek tego pracownik staje się pracownikiem owego

podmiotu (wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 1998 r., I PKN 71/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 282).

W ocenie Sądu Okręgowego, ze względu na szczególny charakter i cel zatrudnienia powódek należało uznać, że zostały one zatrudnione w ramach robót publicznych. Wprawdzie jest to zatrudnienie na podstawie stosunku pracy, ale jest ono przede wszystkim powiązane z wykonywanymi przez państwo zadaniami w zakresie administrowania rynkiem pracy. Słusznie zatem Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zatrudnienie przy robotach publicznych ma charakter wyłącznie terminowy, a czas jego trwania jest związany z czasem, na jaki zostały zorganizowane roboty. Regulacja zatrudniania osób bezrobotnych, w tym także dopuszczalności zawierania z nimi umów o pracę na czas określony, jest szczególna, częściowo odmienna od powszechnie obowiązującej. Inny jest w związku z tym także zakres wolności kontraktowania, a co za tym idzie swobody wyboru pracownika przez pracodawcę i wyboru przez obie strony rodzaju umowy o pracę. Wbrew twierdzeniom apelacji, do umów o pracę zawartych w ramach prac interwencyjnych, nie ma zastosowania art. 25¹ § 1 k.p. Wszelkie wątpliwości rozwiewa orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z 10 października 2002 r., I PKN 546/01, OSNP 2004 nr 10, poz. 169), w którym wprost stwierdzono, że art. 25¹ k.p. nie ma zastosowania do umów o pracę zawieranych z bezrobotnymi w ramach ich zatrudnienia przy robotach publicznych (art. 20 i 21 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu obydwu powódek ich pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Jednobrzmiące skargi kasacyjne zostały oparte na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, a to: 1) art. 22 k.p. w związku z art. 60 k.c. i 65 k.c., art. 300 k.p. oraz art. 29 § 2 k.p., przez ich błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym stwierdzeniu, że w sytuacji, gdy zgodnym zamiarem pracownika i dwóch pracodawców jest świadczenie pracy w takim samym zakresie na rzecz obu pracodawców, to można przyjąć, że powstał jedynie jeden stosunek pracy, podczas gdy w takim przypadku stwierdzić należy powstanie dwóch stosunków pracy, 2) art. 20 i 21 ustawy z o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, przez ich niewłaściwe zastosowanie w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżących uzasadnił występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do: 1) określenia zakresu przypadków, w których praca na rzecz dwóch podmiotów wiąże się z powstaniem dwóch stosunków pracy, 2) określenia, na ile precyzyjne powinny być ustalenia dotyczące istotnych elementów stosunku pracy, takich jak czas pracy i wynagrodzenie.

Pełnomocnik skarżących wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez uwzględnienie powództw w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Odpowiedź na skargi kasacyjne złożył w imieniu pozwanego jego pełnomocnik, wnosząc o odmowę przyjęcia ich do rozpoznania i zasądzenie od skarżących kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skarg kasacyjnych powódek został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Formułując zagadnienie prawne skarżące nie odwołały się do konkretnego przepisu prawa. Tymczasem, jeśli skarżący powołuje jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego albo uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Sformułowanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, z którymi się wiąże, oraz przedstawienie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i także w związku z podstawą prawną wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467).

Skoro w ramach przesłanki występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego skarżące formułują pytania bez odniesienia ich do konkretnych unormowań prawnych, to samo w sobie nie pozwala na ocenę, czy przedstawione

przez nie „zagadnienia” mają rzeczywiście charakter istotnych zagadnień prawnych.

Według utrwalonego orzecznictwa, każda z przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej musi być powiązana z ustalonym w sprawie stanem faktycznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, LEX nr 53308; z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963; z 9 kwietnia 2008 r., II PZP 5/08, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 203; z 17 stycznia 2003 r., III CZP 82/02, LEX nr 77076 oraz z 4 kwietnia 2013 r., III UK 98/12, LEX nr 1619123). Jednak kontrowersje dotyczące dokonanych w sprawie ustaleń nie stanowią przedmiotu kontroli kasacyjnej (por. postanowienie z 19 lutego 2014 r., I UK 412/13, LEX nr 1646934).

W tym kontekście należy zauważyć, że wobec oparcia skargi wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i przy braku jakichkolwiek proceduralnych zarzutów kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) Sąd Najwyższy byłby związany przy merytorycznym rozpoznawaniu skargi ustaleniami zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), z których wynika, że skarżące wykonywały pracę na podstawie umów o pracę zawieranych z bezrobotnymi w ramach ich zatrudnienia przy robotach publicznych (art. 20 i 21 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu). W ocenie tego rodzaju umów stanowisko orzecznictwa jest zaś ugruntowane. Mianowicie, w przytoczonym przez Sąd Okręgowy wyroku z 10 października 2002 r., I PKN 546/01 (OSNP 2004 nr 10, poz. 169), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym art. 25¹ k.p. nie ma zastosowania do umów o pracę zawieranych z bezrobotnymi w ramach ich zatrudnienia przy robotach publicznych (art. 20 i 21 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu). Podobnie w wyroku z 28 sierpnia 2013 r., I PK 46/13 (OSNP 2014 nr 8, poz. 115), Sąd Najwyższy orzekł, że wynikające z art. 25¹ k.p. przekształcenie terminowej umowy o pracę w umowę zawartą na czas nieokreślony nie występuje, gdy jedna z trzech umów została zawarta z bezrobotnym w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych.

Skarżące nie przedstawiają argumentów podważających utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zaskarżony wyrok uwzględnia poglądy Sądu Najwyższego adekwatne do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że sformułowane w obydwu skargach kasacyjnych pytania („zagadnienia prawne”) wykraczają poza podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, ponieważ pierwsze z nich dotyczy „kwestii określenia zakresu przypadków w których praca na rzecz dwóch podmiotów wiąże się z powstaniem dwóch stosunków pracy”, drugie natomiast „określenia, na ile precyzyjne powinny być ustalenia dotyczące istotnych elementów stosunku pracy, takich jak czas pracy i wynagrodzenie”. Zagadnienia te są nieadekwatne do dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych oraz przyjętej przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Odpowiedź na przedstawione pytania nie miałaby znaczenia dla rozpoznania skargi kasacyjnej.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. ze względu na status majątkowy powódek.